

Majowie mieli swojego Kopernika?

22 sierpnia 2016

Specjaliści od ponad 120 lat interesują się Tablicą Wenus w majańskim Kodeksie Drezdeńskim. Dokładność zawartych tam obserwacji, choć zaskakująca, jest uważana za ciekawostkę, a cała Tablica miała – zdaniem ekspertów – służyć astrologii i oparta była na numerologii.

Profesor Gerardo Aldana, antropolog z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Santa Barbara uważa, że Tablica Wenus jest źle rozumiana, a jej znaczenie niedoceniane. Zdaniem Aldany Tablica Wenus prezentuje znaczące osiągnięcie matematyczne Majów i jest wyjątkowym osiągnięciem ich kultury.

W artykule opublikowanym na łamach „Journal of Astronomy in Culture” Aldana łączy badania nad hieroglifami, archeologię i astronomię, dzięki którym mógł zaprezentować nową interpretację Tablicy Wenus. Jego zdaniem Tablica, na której przedstawiono ruch Wenus wokół Słońca, powstała w Chich'en Itza pod koniec okresu klasycznego, a zawarte w niej niezwykle obliczenia matematyczne były wykonywane pod patronatem K'ak' U Pakal K'awiil, jednej z najważniejszych postaci w historii miasta. Zdaniem Aldany twórcę tablicy można z pełną odpowiedzialnością nazwać naukowcem, astronomem. Jej autor dokonał bowiem ważnej matematycznej innowacji.

Od lat 1930. specjaliści wiedzą, że we wstępie do Tablicy Wenus zawarto coś, co Aldana nazwał „matematyczną subtelnością”. Wiedzą też, po co została ona zawarta. Chodziło o skorygowanie synodycznego okresu obiegu Wenus wokół Słońca. Wynosi on bowiem 583,92 dni. To oznacza, że jeśli kalendarz bazuje na dniu jako jednostce podstawowej, to pojawi się nawarstwiający się błąd – mówi Aldana. Z tego samego powodu w kalendarzu gregoriańskim mamy rok przestępny. „Pytanie jednak

brzmi, co to oznacza? Czy Majowie zauważyli to w I wieku przed Chrystusem czy w wieku XVI? Jakie miało to dla nich znaczenie? Tutaj właśnie pojawia się moja interpretacja.” Dotychczas uważa się bowiem, że wspomniana „matematyczna subtelność” została wprowadzona przypadkiem, a opartą ją na numerologii.

Aldana nie zgadza się z tradycyjnym odczytaniem wstępu do Tablicy. Jego zdaniem kluczowy czasownik k'ał ma w nim odmienne znaczenie, niż się uważa. W odniesieniu do Tablicy znaczy on „zawierać w sobie, zamykać” i ma znaczenie historyczne oraz kosmologiczne. To zaś skłoniło Aldanę do zakwestionowania poglądu, jakoby dane zawarte w Tablicy były oparte wyłącznie na numerologii. „Przez ostatnich 70 lat naukowcy mówili, że Majowie wiedzieli, iż czas obiegu Wenus nie zamyka się w pełnych dniach, ale numerologia była dla nich najważniejsza” – stwierdza uczony. „Moim zdaniem powinniśmy się tutaj zatrzymać i dokonać innego założenia. Przyjmijmy, że dysponowali oni zapiskami historycznymi dotyczącymi wydarzeń astronomicznych i wykorzystywali je do ustalenia przyszłych wydarzeń astronomicznych. Robili dokładnie to samo, co robili Grecy, Egipcjanie i wszyscy inni. Gromadzili zapiski i szukali w nich wzorców. Cała historia zachodniej astronomii opiera się właśnie na takich działaniach” – dodaje Aldana.

Uczony, chcąc sprawdzić swoje przypuszczenia, zbadał zabytki pochodzące z innego ważne miasta Majów, Copan w Hondurasie. Okazało się, że tamtejsze dane dotyczące Wenus zgadzają się z obserwacjami zawartymi w Kodeksie Drezdeńskim. „Proponuję więc, byśmy popatrzyli na Tablice Wenus jako na zapiski historyczne, a nie numerologiczne. A jeśli tak na nie spojrzemy, to zupełnie zmieni się nasza interpretacja zabytku.”

Powstaje pytanie, po co Majom były dane historyczne na temat Wenus. Aldana wskazuje na... Mikołaja Kopernika. Polski astronom starał się przewidzieć przyszłe daty Świąt Wielkanocnych, co wymagało posiadania dobrych modeli matematycznych. Podobnie było, zdaniem Aldany, z Majami. „Wykorzystywali zapiski nie po

to, by wiedzieć, kiedy Wenus się pojawi, ale do rytuałów religijnych. W rytuałach uczestniczyło całe miasto, a niektóre z tych rytuałów bazowały na obserwacjach Wenus. To z kolei wymagało dość dokładnych informacji na temat jej obiegu wokół Słońca.” Jeśli zaś przyjmiemy, że Majowie prowadzili regularne obserwacje, zapisywali swoje spostrzeżenia, a w końcu znalazł się ktoś, kto – podchodząc naukowo do problemu – stworzył Tablice Wenus, będziemy mogli określić, kiedy dokonano tego niezwykłego odkrycia. Zdaniem Aldany Tablica Wenus powstała w latach 800-1000, czyli w pod koniec okresu klasycznego.

„Nie wiem, kto dokonał tego odkrycia, ale znamy imię człowieka, który był jedną z najważniejszych postaci w tamtym czasie. To tak, jakbyśmy wiedzieli, kto był w danym czasie papieżem, ale nie znalibyśmy nazwiska Kopernika. Wiedzielibyśmy, że to papież zlecił zadanie, ale nazwiska wykonawcy byśmy nie znali.”

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: News.ucsb.edu

Źródło: KopalniaWiedzy.pl